

Żabson, Ja zarabiam Ty się bawisz

wpada skład na chate
już czasu nie tracę
wrzucam w torbę gacie
biore Staff na rate
włączam w gogle mapę
wlewam szybko wachę
znowu jadę w trasę
jebać zwykłą pracę

jak zarabiam
to tylko wtedy gdy się bawie
jak zarabiam
to szybko i wtedy gdy się bawie
jak zarabiam to wszystko
wtedy gdy się bawię

najaram się i pisze wers
a nie gram na konsoli
choć ona tutaj jest
a nie brat nie pozwolił
stoje w klubie i gram dj set
zza konsoli
dobre dziunie
widze je
zza konsoli

na co ona sobie pozwoli, ej
i co ten gach dla niej robi
ona chce od niego moli
bo to drag jest dla niej drogi
drag jest dla niej drogi
za to on nie mógł znaleźć taniej drogi
za to know w takie nogi
i to wprost i to wprost
bo miał Staff z jakiejs strony
i już parę panien wrobił
kac jest dla niej ranem z drogi
i to dość
cicho bądź

gadam se do załogi całej
czuje się jak w operze bo oglądam sobie balet
naćpany byk ćwiczy aerobik dalej
czeka nas sygnał bo ma zamiast głowy talerz
nie patrze w oczy tych młodych bogiń stale
jest fajnie w nocy
co będziemy robić ranem razem
pare lat wstecz byłby last stage
i już się porzygałem
melanz zamieniłem na scene
tłumy porywane!
każdy dzień mi padał
dziś śmieje się w ten jesienny poniedziałek
ciśnienie złe
bo jestem oryginałem
dziś śmieje się jak licze cash
jakie to porypane

dla mnie rap to dożynki
wpadłem tu zrobić szmalec
moje kawałki to odcinki
a życie serialem
choć słysze jakieś docinki
będę to robić dalej

ty musisz walić do odcinki
żeby zabić żalę
ja musiałbym se podciąć żyły żeby zabić talent
ciagle wymyślam nowe hity
by nie stracić marzeń
robie karierę nawet jeśli to jest przez przypadek
jestem traperem zmieniam to co jest mi nie pisane

jak zarabiam
to tylko wtedy gdy się bawie
jak zarabiam
to szybko i wtedy gdy się bawie
jak zarabiam to wszystko
wtedy gdy się bawię

jak zarabiam
to tylko wtedy gdy się bawie
jak zarabiam
to szybko i wtedy gdy się bawie
jak zarabiam to wszystko
wtedy gdy się bawię